KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25go Listopada. Rok 1862. № 270 Dnia 13 (25) Listopada 1862 Roku.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 7 m. 39 Zachód „ „ 3 „ 55 | Jutro, Śgo Piotra Alexandryjsk: B. M.

W pierwszą Środę m. b. odprawioną została w Częstochowie w nowym Kościele przed Ołtarzem Wielkim N. Serca MARJI, Wotywa solenna za wszystkich ofiarodawców. Ołtarz był przybrany bardzo gustownie wazonami kwiatów naturalnych, mnóstwo światła gorzało na cześć Niepokalanej BOGA-RODZICY; dla braku jeszcze organu, w czasie Wotywy, śpiewały wychowanki PP. *Marjawitek*. Takowe Nabożeńswo odprawiać się będzie na tęż samą intencję zawsze w pierwszą Środę każdego miesiąca.

W dniu 22 b. m. w m. Kaliszu w Uroczystość Śtej Cecylji Patronki Muzyki, wykonano w czasie Wotywy w Kościele XX. *Franciszkanów*, Mszę na 4 głosy, z towarzyszeniem smyczkowego kwintetu i orgue-melodikonu, kompozycji R. *Zientarskiego*, i na Offertorjum wyjątek ze „Stabat Mater" *Rossiniego* (Solo sopran i skrzypce). Dzieła te wykonano wyłącznie przez Amatorów i Amatorki pod dyrekcją P. *Zientarskiego*. Kompozycje wzniosłe, oddane z przejęciem się i dokładnością, podnoszą w Świątyni Pańskiej ducha pobożności. To podniesienie Nabożeństwa, zawdzięczamy P. *Zientarskiemu*, kompozytorowi przewodniczącemu amatorskiej muzyce, i dobrym chęciom Amatorów i Amatorek, które talenta swoje tak skwapliwie zawsze, i chwale Bożej, i dobru ludzkości, poświęcają.

JX. Kanonik *Wyszyński*, Wikary przy Kościele Śgo Karola-*Boromeusza*, wrócił do Warszawy.

Radca Tajny *Niepokojczycki*, Prezes Banku Polskiego, powrócił z Niemiec.

Jutro, jako w 24tą rocznicę skonu ś. p. Florjana *Fałkowskiego*, b. Kapitana b. Wojsk Polskich, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9½ rano, odbędą się za spokój Jego duszy Exekwje; na które pozostała Córka wraz z Zięciem, Krewnych i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę urodzin Córki mojej Otolii *Benigsen*, zmarłej dnia 27 Listopada 1861 roku, i Emilii *Benigsen*, zeszłej z tego świata, dnia 22 Listopada tegoż samego roku, niczem nie pocieszeni Rodzice po stracie ukochanych Córek, wraz z Dziadkiem, zapraszają Krewnych i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Dominikanów*, o godzinie w pół do dziesiątej rano.

Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę ś. p. Agnieszki z Mayrów *Lalewiczowej*, odbędzie się Wotywa w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, o godzinie 10tej z rana; na którą pozostały Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Felicji *Pietrasiewicz*, Obywatelki m. Warszawy, odbędzie się w Kościele Parafjalnym Śgo Alexandra, o godz: 9tej z rana, żałobne Nabożeństwo za jej duszę; na które pozostały Syn, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

W dniu jutrzejszym o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, za duszę ś. p. Józefa *Seydler*, Obywatela tutejszego i Fabrykanta fortepjanów, zmarłego w Londynie. Po Nabożeństwie, nastąpi pochowanie zwłok jego w grobie familijnym; na które pozostałe Rodzeństwo, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych.

Wanda *Maternicka*, w 14tej wiośnie życia, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po krótkich cierpieniach, wczoraj rano zmarła. Smutnym tym wypadkiem boleśnie dotknięci Rodzice zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, jutro o godz: 1szej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Andrzej *Witt*, Obywatel m. Warszawy, b. Fabrykant wyrobów mosiężnych, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 75, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona wraz z Synem i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 9tej z rana; zaś na exportację, o godz: 3ciej po południu, z Kościoła po-*Paulińskiego*, na cmentarz Powązkowski.

Emilja z Kweisserów, 1go ślubu *Bohlendorff*, 2go *Dietrich*, Wdowa po b. Podpułkowniku b. Wojsk Polskich, przeżywszy lat 64, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pozostałe Córki wraz z Mężami i Wnukami, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelicko-Augsburgskim, na cmentarz tegoż wyznania.

Henryk *Rebandel*, Majster Garbarski, w wieku lat 47, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążona Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

W dniu 19 b. m., zszedł z tego świata, ś. p. Edward *Hagenmejster*, Właściciel dóbr Krzyżanówek w Pcie Gostyńskim. Śmierć nagła i niespodziewana, pogrążyła w głębokim żalu liczną pozostałą Rodzinę i Sąsiadów. Zwłoki jego złożone zostały w dniu 22 b. m. na cmentarzu Parafjalnym w Łękach, a liczne grono Sąsiadów i włościan, było dowodem, że zmarły zasłużyć sobie umiał na przyjaźń i szacunek. Pokój jego duszy.

W. X. Poznańskiem 21 b. m., zakończył swój żywot Juljan *Świniarski*, którego zeszłej Niedzieli odbyła się exportacja z Szadku do Pamięcina.

Szlachetnym dobroczyńcom przypominamy o biednym i niewidomym czeladniku piekarskim Józefie *Wojciechowskim*, przy ulicy Gołębiej Nr 179, który przy nadchodzącej ostrej porze zimowej i przy kalectwie swojem potrzebuje pomocy.

Kolej żelazna w Egipcie, ma być przedłużoną aż do wyższego Egiptu, a nawet do morza Czerwonego.

Częste wypadki zagwożdżenia i inne kalectwa nóg u koni, pochodzące jedynie z nieumiejętnego ich okucia, przemawiają za potrzebą podania sposobności kowalom do obznajmienia się z zasadami umiejętnego kucia koni. W celu przeto zaradzenia tej potrzebie, z upoważnienia Władzy Wyższej, otworzony zostaje przy tutejszej Szkole Weterynarji, kurs praktycznego kucia koni, a to na zasadach następujących: 1. Na kurs ten zapisywać się mogą terminatorowie kowalscy, od których się tylko wymaga złożenia stosownego pozwolenia swych majstrów; wszelako i czeladnicy oraz majstrowie rzemiosła kowalskiego, o ileby który tego żądał, nie będą mieli wzbronione uczęszczania na naukę kucia koni. 2. Za pobieraną naukę żadna opłata wymaganą nie będzie. 3. Całkowity kurs trwać będzie miesięcy pięć, przez czas których wykład ustny zajmie dwie, praktyczna wprawa zaś trzy godziny tygodniowo. Objaśnienia ustne wykładane będą tak przystępnie, aby bez trudności mogły być zrozumiane nawet przez nieumiejących czytać. 4. W wyznaczeniu dni i godzin nauki, miany będzie wzgląd na to, aby lekcje spowodowały o ile można najmniej zamitrężenia w pracy zarobkowej uczących się rzemieślników. Wskazane zasady i cel otworzenia kursu o jakim mowa, objaśniają, że o ile on z jednej strony odpowiada interessowi właścicieli koni, o tyle znowu z drugiej strony zapewnić może na przyszłość źródło korzyści dla kowali, którzy przyswoiwszy sobie naukę, potrafią ją w praktyczne zastosowanie wprowadzić; dla tego należy się spodziewać, że PP. Majstrowie rzemiosła kowalskiego oceniając użyteczność nastręczającej się sposobności, nietylko pospieszą terminatorów swoich na kurs nauki tej zapisać, ale i sami z prawa uczęszczania nań korzystać i do tego podwładnych sobie czeladników skłaniać będą. Zapis na kurs rzeczony już został otworzony, lekcje z dniem 1m Grudnia r. b. się rozpoczną. W celu zaś zapisania się i powzięcia bliższych jeszcze objaśnień, interessowani kowale, zgłosić się mogą do Szkoły Weterynaryi, exystującej w domu Nr 2911/12 przy rogu ulicy Solec i Alei Jerozolimskiej, każdodziennie w godzinach od 9tej z rana do 1szej z południa. (Dz: Pow:).

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Zawiadamia, że Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu, mając na uwadze trudność jakiej doznają dłużnicy Skarbowi w nabywaniu dowodów likwidacyjnych, któremi przypadające od nich zaległe po koniec r. 1854, należności w moc Najwyższego Manifestu z dnia 26 Sierpnia (7 Września) 1856, a kary exekucyjne i z lat następnych wskutek szczegółowych upoważnień tejże Komissji Rządowej spłacać mogą, przez reskrypt z d. 16 (28) Sierpnia r. b. Nr 23,303 dozwoliła: aby na pokrycie zaległości spłacalnych dowodami likwidacyjnemi, Kassy Skarbowe przyjmowały gotowizną połowę tychże zaległości, czyli po 50 za 100; jeżeli zatem dłużnik zaległej należności Skarbowej, lub kary exekucyjnej dowodami spłacić się mającej zgłosi się do Kassy Powiatowej z zamiarem jej zapłacenia, Kassa też gotowizną połowie zaległości odpowiadającą przyjmie do depozytu, i jeżeli nie będzie miała kwestji czy zaległość kwalifikuje się do kompensaty, formalny kwit na zaległość lub jej część, dwa razy wyższą od kwoty wniesionej płacącemu wyda; gdyby zaś w jej przekonaniu nastręczać się miała kwestja, czy zaległość kompensacie ulega na gotowiznę przyjęta, wyda kwit depozytowy, który za rozwiązaniem przez Wyższą Władzę kwestji przez interessenta na formalny kwit budżetowy będzie musiał być wymieniony, i dla tego takowy troskliwie zachowywać należy. Podana tym sposobem dłużnikom Skarbowym możność łatwiejszego wypłacenia się, powinnaby ich spowodować do rychłego wnoszenia zaległości, które w razie zwłoki przez exekucję ściągane byćby musiały.—Gubernator Cywilny, Radca Tajny, *Łaszczyński.* Naczelnik Kancellarji, *Swiętochowski.*

Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego.—Powołując się na prawidła o examinach dla Nauczycieli i Nauczycielek ubiegających się o świadectwa kwalifikacyjne na Nauczycieli muzyki w Królestwie, w dniu 12 Lipca r. b. przez pisma publiczne ogłoszone, zawiadamia interessowane osoby, iż examina takowe kandydatów i kandydatek, odbędą się w dniu 3cim Grudnia r. b., to jest w pierwszą Środę miesiąca, o godzinie 5tej po południu, w sali posiedzeń Zarządu, w gmachu Instytutu Muzycznego. NB. Kandydat lub kandydatka winni najmniej w dniu poprzedzającym examinu, zawiadomić pismiennie Zarząd Instytutu, na jakim instrumencie ma zamiar składać examin, a to celem przybrania do examinowania Nauczyciela specjalnego. Ten sam warunek odnosi się do kandydatów na Nauczycieli śpiewu. Szczegółowe objaśnienia, można powziąść w Kancellarji Instytutu Muzycznego, codziennie do godziny 12tej z rana.

W zeszłym tygodniu odbytą została, jak o tem wspomnieliśmy, szczegółowa rewizja robót kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej w części od Kutna do granicy pruskiej, przez Komissję techniczną złożoną z Członka Rady Budowniczej Rad: St: *Ritschel*, Członka Zarządu Kommunikacji Inspektora *Kolberg*, oraz Inspektora Głównego dróg żelaznych R. St. *Wysockiego* i Pomocnika tegoż Inżeniera *Gołębiowskiego.* Droga ta na długości 85 werst ma stacje: Ostrowy, Kowal, Włocławek, Nieszawa i Alexandrów. O ile nam wiadomo wszystkie roboty znaleziono dokładnie i z wielką starannością wykonane, a lubo budowle niektórych stacji dla spóźnionej pory nie są jeszcze zupełnie wykończone, ruch jednak codzienny na całej przestrzeni z wszelkiem bezpieczeństwem w pierwszych dniach przyszłego miesiąca otworzony być może.

Niedaleko Madrytu w Hiszpanji, wznosi się wspaniały zamek Eskurjał, który Hiszpanie zowią ósmym cudem świata. Pyszna ta budowa zawiera 10,000 okien, 7,000 kolumn, 1,400 podwoi i tyleż sal i pokoi, same klucze ważą 7,000 funtów.

Kassa groszowa oszczędności, otworzona została, jak to już wspomnieliśmy, pod Nrem 2242 przy ulicy Nalewki, w domu *Cohna*, w podwórzu na 2giem piętrze, w Szkole Elementarnej Rządowej. Wnioski przyjmują się w każdą Niedzielę od 12tej do 2giej w południe.

Nakładem Henryka *Natansona*, wyszło dzieło: *Jak leczyć choroby umysłowe w okresie ich powstania.* Rozprawa uwieńczona Dra A. *Erlenmeyera*, tłómaczył D. P., 8ka, Warszawa, 1863; cena złp. 3 gr. 10. Można je nabyć we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych.

W dniu 9tym bieżącego miesiąca dwór we wsi Suchy, położonej pod m. Białobrzegami, stał się pastwą płomieni. Może pominęlibyśmy opisanie tego wypadku, gdyby temu nie towarzyszyły okoliczności, które sprawiedliwość nakazuje nam podać do wiadomości ogółu. Z chwilą zjawienia się łuny na niebie, nadbiegli włościanie z Suchy i Kamienia, oraz mieszkańcy m. Białobrzeg i rzucili się wszyscy na ratunek Dworu, Kobiety, w około ognia obnosiły Obraz CHRYSTUSA PANA, a inne płacząc wyrzekały: „BÓG tego ciężko ukarze, kto tak skrzywdził naszą dobrą Panią." Dzięki jednak Niebu, że ogień nie był zbrodniczą ręką podłożony, ale w skutek nieostrożności fornala Walka *Pośnik*, zajął się w stajni i prawie jednocześnie przerzucił się na Dwór nie opodal stojący. Bez względu na płomienie i kłęby duszącego dymu, włościanie pod przewodnictwem Sołtysa Gromady, z paszczy pożerczego ognia wydzierali równie gorliwie drogocenne zabytki przeszłości, jak i wszystko cokolwiek uratować było można. Już sufity się waliły a jeszcze widziano Józefa *Harzewskiego*, wraz z synem, rzucającego się w płomienie i wyciągającego z nich ogromne szafy, na których wydobycie olbrzymiej potrzeba było siły. Nie mniej odznaczyli się: Paweł *Tomaszewski*, Maciej *Bednarski*, Wawrzeniec *Zarzycki*, Roch *Regulski*, i wielu innych; a w ogóle wszyscy mają prawo do wdzięczności dostojnej Dziedziczki dóbr Suchy. Pół godziny tylko trwał pożar, po upływie bowiem tego krótkiego czasu runął dach i wszelki dalszy ratunek stał się niepodobnym. W tym to półgodzinnym czasie, rzecz zadziwiająca, z ośmnastu pokoi wyratowano wszystkie meble, szafy napełnione szkłem i porcellaną, srebra, przeszło 60 obrazów w dużych rozmiarach, bibljotekę, archivum domowe, słowem wszystko, czem był napełniony ten dwór zamożny, nawet billard w całości wyniesiono. Cały ten wypadek ze względu na okazany tak wymowny dowód przychylności ze strony włościan, powinien być wielką pociechą dla zacnej Dziedziczki dóbr Suchy, w jej smutku.

Z dniem 1m Stycznia roku 1863, wychodzić będzie w dalszym ciągu pismo perjodyczne pod nazwą *Przyjaciel Zdrowia*. Trzech-miesięczna przerwa w wydawnictwie, nastąpiła skutkiem niektórych zmian jakie uczynić uważała Redakcja za potrzebne. W roku drugim istnienia tego pisma, będzie ciąg dalszy rad, jak zachować należy każdy organ po szczególe w pożądanem zdrowiu, jak na razie postąpić trzeba w przypadłościach chorobliwych organów szczególnych. W dziele „Apteczka domowa" przeprowadzony będzie ciąg dalszy, rozmaitych sposobów ratowania zdrowia w razach nagłych za pomocą domowych środków i leków, niemniej obszernie podane będą rady dla pielęgnujących chorych wracających do zdrowia, jako też sposoby zachowania się pod względem żywności i napojów i t. d., dla tych ludzi, którzy dotknięci są chorobami chronicznemi dziedzicznemi lub nabytemi. Od czasu do czasu umieszczane będą małe rozprawy poważnej treści naukowej. Ważnym działem pisma będzie Weterynarja, tak pod względem chodowania domowych zwierząt użytecznych w gospodarstwie krajowem, jako też ich leczenia w razach nagłych, opisując sposoby rozpoznania rozmaitych chorób zwierząt, i podając środki najskuteczniejsze i najnowsze. Po ukończeniu hygieny stanu duchownego, następują rady hygieniczne dla ludzi rozmaitych stanów, dla ludzi stanu, dla urzędników, lekarzy, literatów, artystów, rzemieślników i t. d. Nie będzie pominięty dział o fałszowaniu żywności; o sposobach rozpoznania takowego. Kiedy niekiedy rozważane będą rozmaite metody lekarskie, zjawiające się w dziedzinie medycyny. Hygiena publiczna, obejmować będzie sprawozdania miejscowe i różnych krajów, dotyczące ulepszeń zaprowadzonych w celu zaradzenia zdrowiu zbiorowych mieszkańców, jako też i zwierząt domowych. Rozmaitości donosić będą o najnowszych wynalazkach w medycynie i o sposobach używania ich. *Przyjaciel Zdrowia* wychodzić będzie jak w r. z. dwa razy na miesiąc co dni 15, każdego 1go i 15go miesiąca, w dwóch arkuszowych poszytach. Cena prenumeraty ta sama co dotąd, t. j. rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1. Na prowincji i w Cesarstwie, dołącza się do prenumeraty zwyczajnej, opłata dla Poczty.

We Włoszech pocztę bandyci napadli i zrabowali niedaleko Giogi w prowincji Bare. Wiozła ona prócz znacznych summ prywatnych 20,000 dukatów, mennicy rządowej.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od N...... rs. 3 dla J. K.; oraz rs. 2 dla Zofji z Wolskich *Neu:*, na odzież dla jej dziatek (pod Nrem 844 przy ulicy Ogrodowej zamieszkałej), z prośbą o westchnienie do BOGA i podziękowanie za uzdrowienie jedynego dziecka.— Od K. C. L. rs. 3 dla pogorzelców m. Mszczonowa.— Od H. M. rs. 1 dla wdowy *Albrechtowej* pod Nr 1253 przy ulicy Wareckiej.— Od Hr: Adama *Rostworowskiego* rs. 25; od M. M. rs. 1, i od K. M. kop: 30, dla pogorzelców m. Mszczonowa.— Od A. L. rs. 1 dla wdowy *Albrechtowej* przy ulicy Wareckiej.— Od T. S. rs. 1 dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego*, czeladnika krawieckiego, na Nowem-Mieście pod Nrem 336.— Od J. G. rs. 1 dla pogorzelców m. Mszczonowa, na intencję, ażeby PAN BÓG wielkiego miłosierdzia, przywrócił pokój naszemu domowi.

Nr 47 Czytelni Niedzielnej, wyszedł z druku i zawiera: Ogłoszenie przedpłaty Czytelni Niedzielnej na rok 1863. Śta Katarzyna Meczenniczka. Z podróży w Łęczyckie. List *Michała* starego żołnierza do *Jana* szewca Warsza:, dla czego nasze miasta są ubogie, i mało w nich ludności. Różności: Xiążki nowe Celsa *Lewickiego*. — Przedpłata Czytelni Niedzielnej na r. 1863: w Warszawie na poczcie, w Redakcji Czytelni przy ulicy Chmielnej Nr 1527; w Kantorach pism perjodycznych i w Xięgarniach Warsz: rocznie zł: 12; półrocznie zł: 6; kwartalnie zł: 3; miesięcznie zł: 1. Na prowincji i w Cesarstwie: na Poczcie bez kopert rocznie złp: 13 gr: 10; (za koperty dopłaca się zł: 6 gr: 20, lecz te pieniądze należy przesyłać pod adresem Redakcji Czytelni Niedzielnej). Do Cesarstwa przepisy pocztowe nie pozwalają przesyłać pism bez kopert. W jednej kopercie, lecz tylko gdy pieniądze będą nadesłane pod adresem Redakcji, można otrzymać po kilka exemplarzy Czytelni, bez dodatkowej opłaty. Kto odbiera inne pisma Warsz:, ten w kopercie przy jednym z pism takowych, może otrzymać jeden exemplarz Czytelni, bez dodatkowej opłaty za kopertę.

Towarzystwo Lekarskie w Kijowie, obrało swym Członkiem-Korrespondentem, Doktora Medycyny Wilhelma *Lubelskiego*, Lekarza Szpitala Dzieciątka-JEZUS w Warszawie. (G. W.)

Od Sulp: z Petersburga, nadesłano do Redakcji *Kurjera* rsr. *Sto* dla pogorzelców m. Mszczonowa.— Złożono w tejże Redakcji od E. J. kop: 50 dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego*.— Od A. B. rs. 1 dla pogorzelców m. Mszczonowa.

Wny W. L., nadesłaną sobie sarnę (kozła), ofiarował na korzyść Starców pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.

Wyszło nowe dzieło, którego skład główny w xięgarni A. *Nowoleckiego* w Warszawie: *Badania* o umoralnieniu ludzi w ogólności, oraz myśli, jakiemi środkami możnaby poprawić i polepszyć byt ludu rolniczego w Królestwie Polskiem, przez b. Członka Tstwa Rolniczego z b. Okręgu Radzyńskiego J. Aloizego *Owidzkiego*. Nabyć można we wszystkich xięgarniach krajowych, w Cesarstwie i zagranicą; oraz na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych. Cena złp. 8.

Student Akademji Medycznej, który onegdaj odwołał się do adresu w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* pod literami R. B., proszony jest o zgłoszenie się do tejże Redakcji, dla udzielenia mu pomyślnej rezolucji.

Wspominaliśmy nie jednokrotnie o Pilarzu Felixie *Madru*, który jako niewidomy będąc w trudnem położeniu zarobkowania, zasługiwał słusznie na względy ogółu. Dziś kaleka ten, nowemu znowu uległ losowi, skutkiem bowiem cierpień jakie czuł ciągle w jednem z niewidomych oczów, musiał poddać się operacji w Instytucie Oftalmicznym tutejszym i wystawić się na wyjęcie mu i tego już i tak ociemniałego oka. Obecnie przeto znajduje się w stanie zupełnego kalectwa, a pomimo to szuka on jeszcze zarobku z pracy rąk swoich, to jest z piłowania drzewa. Nieszczęśliwy ten pilarz, mieszka przy ulicy Rybaki w domu P. *Sitkiewicza*.

W tych dniach nakładem P. *Hermannstadt*, xięgarza, wyszła z druku część 3cia grammatyki łacińskiej *Pijarska*, t. j. *Składnia*. Jest do nabycia we wszystkich xięgarniach, za exemplarz po złp. 2 gr: 20.

Onegdaj pożar zniszczył Wulkę Kozadoską, dobra położone po-za Piasecznem.

Wyciągnięte na tegoroczną zimę prognostyki, nie zgadzają się wcale z sobą. Gdy bowiem niektórzy z naszych aurzystów, zapowiadają nam zimę słotną, we Francji przeciwnie uczeni tamtejsi, a mianowicie Członek Akademji Paryzkiej, P. *Matieu* (de la Drome) wróży, iż teraźniejsza zima będzie bardzo dla Europy ostrą. Jak na początek, przepowiednia ta zdawała się sprawdzać; kalendarzowa bowiem zima, zaczyna się dopiero dnia 22 Grudnia, a tymczasem już przy końcu Jesieni, mieliśmy i mróz biały i powietrze ostre i przymrozki dobre.

Panu *F. S. A.* — Wierzymy bardzo w wyroby fabryk tutejszych, sami je nawet przy każdej sposobności o ile w mocy naszej popieramy ale wynosić je z krzywdą drugich, a do tego powszechnie wziętych i uznanych fabryk, nie możemy. Dla tego i artykułu P. *F. S. A.* w tym sposobie jak nadesłany nam został drukować nie możemy.

Donoszą z Paryża, że Józef *Krasuski*, o którego wynalazku hamowania koni rozchukanych już wspominaliśmy, wszedł tam w współkę z niejakim P. *Pohl*, który wynalazł siodła na sprężynach tak wygodne, iż się na nich siedzi jak na poduszce. Siodła te nie dają czuć żadnego wstrząśnienia, tak, że ludzie starzy osłabieni i kobiety, choćby przy najszybszym biegu, niedoznają znużenia. PP. *Pohl* i *Krasuski*, otrzymali już patent na swój wynalazek.

P. Krystjan *Ulrych*, Obywatel m. Warszawy i właściciel znanego ogrodu, jeszcze w roku 1859 założył u siebie ogrodniczą szkołę Niedzielną popołudniową, przy ulicy Ceglanej i dotychczas ją własnym nakładem utrzymuje. Kilkunastu uczniów jego z pożytkiem bierze w niej naukę potrzebną do swego zawodu, a pilnością i moralnością stara się wywdzięczyć swemu szlachetnemu dobroczyńcy, oraz zacnemu Nauczycielowi P. *Kownackiemu*, który niezmordowanie dzieli się z nimi swemi wiadomościami. Oby ten przykład, dany jeszcze przed wprowadzeniem u nas uczelni wieczornych, znalazł między Panami Ogrodnikami godne naśladownictwo.

Godnem jest rozpowszechnienia roślina esparcepta, która najpożyteczniejszą jest dla pszczół. Warto, by naturaliści objaśnili tę roślinę dokładniej, gdyż po zagranicą już doszli, że gdzie najwięcej sieją tej rośliny pastewnej, jeden rój dał w przeciągu dnia jednego 21 funtów miodu; drugi wpuszczony do próżnego ula, w przeciągu 4ch dni, przyniósł 60 funtów. Miód z esparcepty jest biały, ma smak bardzo przyjemny, i będąc oddzielonym od wosku, po upływie kilku dni, twardnieje.

W tych dniach wyszedł już z druku plan 101 Loterji Klassycznej Królestwa Polskiego, która jak to ogłosiliśmy, przechodzi od r. 1863 pod bezpośrednią Administrację Rządową. Według tego nowego planu, Loterja ta podzielona na 5 klass, składać się będzie z 17,500 numerów, z których 7,500 będzie wygranych. Losy dzielić się będą na całe, połówki i ćwiartki, czyli czwarte części losu; koszta całego losu wynosić będą przez wszystkie pięć klass rs. 40; za pół losu rs. 20, a za 1/4 rs. 10, i należność ta opłacać się będzie w jednej przez wszystkie klassy wysokości, to jest tak w klassie pierwszej jak innych, za cały łos rs. 8, za pół rs. 4, a za cwiartkę 2, z dodaniem wpisowego za cały los kop: 16, za pół losu kop: 8, a za cwiartkę kop: 4. W klassach Iszej IIgej i IIIej, oprócz innych pomniejszych kwot, główna wygrana wynosić będzie rs. 5,000. W klassie 4ej rs. 6,000, a w klassie 5ej rs. 50,000. Prócz tego w tejże 5tej klassie inne wygrane składać się będą z kwot: rs. 25,000, 15,000, 10,000, 5,000, 4,000, 3,000, 1,000 i t. d. W ogóle 2,700 wygranych w klassie 5ej wynosić będą summę rs. 368,000. Losy odciągnięte w jednej klassie już do następnych należeć nie będą. Ciągnienie odbywać się będzie klassy I, w dniach 5 i 6 Lutego 1863 r.; klassy II, 5 i 6 Marca; klassy III 9 i 10 Kwietnia; klassy IV 6 i 7 Maja; klassy V rozpocznie się 11 Czerwca.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 19go Listop:*. — W przeciągu ubiegłego tygodnia, odbyło się cztery rady gabinetowe.

— W zeszłą Sobotę Grecy osiedli w Liwerpool, odbyli meeting, na którym powzięto postanowienia podobne uchwalonym przez Greków londyńskich. Wysłano także adres do Rządu tymczasowego greckiego, z wynurzeniem zupełnej ufności w roztropność i patrjotyzm jego członków. Pomiędzy rezolucjami, jedna objawia przekonanie, że Grecji przedewszystkiem zbywa na drogach, kolejach żelaznych, oraz komunikacjach telegraficznych i żegludze parowej. Wynurzono także prasie perjodycznej angielskiej podziękowanie za jej sympatję dla sprawy Greckiej. — Skutkiem gęstej mgły panującej ostatniemi dniami w Londynie, wiele osób postradało życie, już to skutkiem spadnięcia w wodę z okrętów, już też z doków. — Z Toronto, w zachodniej kanadzie, przysłano na ręce Lorda-Mayora Londynu 2,000 fst: dla biednych mieszkańców Lancashire. — Mr *Durham*, miał wczoraj posłuchanie u Królowej w Windsorze, i okazał jej model statui Xięcia Małżonka, przeznaczonej do pomnika mającego upamiętnić wystawę z 1851 r. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 19 Listop:.* — P. *Benedetti* wrócił już do Paryża, nader niezadowolony i zniechęcony nowym kierunkiem polityki francuzkiej w sprawie włoskiej. Stronnicy Papieża starają się ciągle wyexploatować na swą korzyść ostatnią notę P. *Drouyn de Lhuys*, i rozpuszczają nawet pogłoskę, że Cesarzowa w ciągu bieżącej zimy odbędzie podróż do Rzymu. — Podobno w Londynie nie są bardzo zadowoleni z mianowania Barona *Gros* Ambsadorem francuzkim. Twierdzą tam, że dyplomata ten, jakkolwiek osobiście zdolny, nie zajmował jeszcze dotychczas żadnego tak ważnego stanowiska, któreby upoważniało do wyniesienia go na tak wysoką godność. P. *Drouyn de Lhuys*, oprócz Barona *Gros*, przedstawiał Cesarzowi także jako kandydata na Posła w Londynie Barona *Brenier*. — Senator Hra: *Segur d'Aguesseau*, zachorował niebezpiecznie. — Pan *Drouyn de Lhuys*, ma w Compiegne mieć doręczoną swą nominację na Senatora. Do Compiegne zaproszeni zostali, z polecenia Cesarza, dwaj Naczelnicy Arabscy z dywizji Algierskiej i dwaj z Konstantyńskiej. — *Pays* podaje wiadomości z Mexyku. Jenerał *Forey*, miał 7go Paźdz: wyruszyć z Vera-Craz do Orizaba, ale z powodu złego stanu dróg, popsutych ulewnemi deszczami, mógł to wykonać dopiero 12go, wysłał jednak przed sobą oddział wojska. Spodziewał się on w końcu Października zebrać swe siły w Orizaba, ale kampanja prędzej jak w Grudniu lub w Styczniu, nie będzie rozpoczętą, gdyż prędzej nie wrócą Oficerowie, wysłani do New-York, po kupno koni, mułów, siodeł i wozów. Podczas pobytu w Vera-Cruz Jenerał *Forey* uregulował zarząd miejscowy i handlowy, oraz wydał postanowienie iżby każdy podejrzany o porozumiewanie się z nieprzyjacielem, albo przekonany o należenie do gerylasów, deportowany był na Martynikę. (In: Bel:).

PRUSSY. W kołach wojskowych opowiadają: że niektóre korpusy armji zmienić mają dotychczasowe swe załogi. Wymieniają mianowicie, że piąty korpus ma się przenieść z W. X. Poznańskiego do Szlązka i odwrotnie szósty korpus Szlązki ma obsadzić Xięstwo.

WŁOCHY. — Z Turynu pod datą 20 b. m. donoszą, że w dniu pomienionym, na posiedzeniu Izby deputowanych, *Buoncompagni* interpelował ministerstwo o wewnętrzną i zewnętrzną politykę, zapytując: dla czego wcześnie nie zapobiegł uzbrojeniom *Garibaldego;* dla czego niezwołał Parlamentu zaraz po wypadku w Aspromonte, dla czego tak długo zwlekał z amnestją, i utrzymywał stan oblężenia, oraz tak bezwarunkowo ulegał wpływowi francuzkiemu, a usunął Angielski? *Buoncompagni* zakończył swą mowę twierdząc, że ministerstwo nie posiada potrzebnej powagi w kraju i nie reprezentuje większości. Na temże posiedzeniu *Mordini* uskarżał się na aresztowanie bezprawne tak jego jak i deputowanych *Calvino* i *Fabrici*, w Neapolu, i silnie attakował Rząd w kwestji konstytucyjnej. — Podług doniesień lekarskich z 21 b. m. rozbiór chemiczny materji wydzielającej się z rany *Garibaldego* okazał, że ołów tam się znajduje. Domyślają się, że kula siedzi w kostce, w głębokości 4ch centimetrów. W Niedzielę, to jest 23go, miano stanowczo probować jej wydobycia. — *Discussione* zapewnia, że w Turynie czynione są usiłowania względem porozumienia się i pojednania dawnej większości Parlamentarnej i lewego środka. — Podróże Hra: *Villamarina*, budzą powszechną uwagę, gdyż wiadomo, że niejednokrotnie już służył on za pośrednika między dostojnemi osobami. I teraz także wstrzymał on jak zapewniają, z wyższego polecenia, swój powrót do Paryża na dni kilka. — *Opinione* ciągle ogłasza ciekawe dokumenta z archiwów Toskańskich. — Nowa serja jest z r. 1859, i dotyczy głównie francuzkiej polityki we Włoszech, oraz Cesarza *Napoleona*. (Schl: Zeitung).

Ostatnie Wiadomości.

Wiadomości z Aten dochodzą do 22 b. m. Podług nich, Poseł Angielski zapytywany o zdanie co do wyboru Xięcia *Alfreda* Angielskiego, oświadczył, że nie chce się mieszać do tej sprawy, pozostawiając Grekom najzupełniejszą swobodę i niezależność. Wybory rozpocząć się mają 6go Grudnia i trwać będą do 10 t. m. Bardzo jest prawdopodobne, że większość przechyli się na stronę Xięcia *Alfreda*.

Turyńska *Discussione* z 22go b. m. ogłasza rozporządzenia wydane przez Rząd w ciągu czasu od 20go Maja do 6go Lipca, a zmierzające do zapobieżenia urzeczywistnieniu projektow *Garibaldego*. Tegoż dnia w Izbie deputowanych PP. *Desanctis* i *Desesare*, zabierali głos przeciw Gabinetowi, dowodząc, że *Rattazzi* zaszkodził jedności Włoch. Twierdzenia te zbijał *Pepoli*, a mowę jego dobrze przyjęto. — Dnia 23go, jak donosi telegram z Pizy, Dr *Zanetti* wydobył szczęśliwie kulę z rany *Garibaldego*.

W Londynie otrzymano korrespondencje z New-York, datowane 13 b. m. Krążyła tam pogłoska o porażce związkowych pod Jenerałem *Burnside*, ale okazała się mylną, Skonfederowani cofnęli się z pod Nashville.

Ambassadorowie Japońscy wracający do kraju przybyli 20go b. m. do Alexandrji. — Roboty około kanalizacji Suezu żywo postępują. Ukończono kanał w El-Guirs nad którym od kilku miesięcy pracowało 25,000 ludzi. Woda z morza Śródziemnego wpływa do jeziora Timsah. — W Kantonie, Amoy, Hong-Kong i Fulszu panuje silna cholera. (In: Bel:).

Przyjechali do Warszawy.
Brzeski Fran: Ob: z Wyszkowa nr 625; Grabowski Xaw: Hr: z Wilna nr 613; Grabowski Paweł Hr: z Pilicy nr 614; Walewski Cypr; Ob: z Małej-Wsi nr 601.

Wyjechali: Czaplicki Leop: Ob: do Suwałk; Godlewski Ant: Ob: do Kamionny; Klimkiewicz Wiktor Ob: do Żurawieńca.

Przyjechali koleją żelazną: Bloch Jan Kup: z Włoch nr 413; X: Borkowski Ant: Wikarj: z Rzymu nr 113; Otocki Nikod: Ob: z Nicei nr 668.

Wyjechali koleją żelazną: Dobrosielski Walery Ob: do Poznania; Pomarnacki Lech Lekarz do Paryża; Sobieszczański Ant: Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Ostrzeżenie.—Zginął **Wexel** na Rs. 1,000, wystawiony w dniu 29 Stycznia 1861, z terminem półtora-miesięcznym, przez Pinkusa Taubwurzla, na zlecenie Jakóba Taubwurzla, a przez tego na rzecz Samuela Bergsona zcedowany. Ostrzega się zatem aby nikt nie nabywał Wexlu tego, który zresztą jako w zupełności zaspokojony i cessją ostatniego prawego posiadacza nieopatrzony, żadnej już nie ma wartości.



Płaszcz na futrze Niedźwiedziem i Paletot z Baranami, w dobrym stanie, obadwa są do sprzedania przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu PP. Wizytek Nr 391, na 3em piętrze na lewo. Wiadomość między godziną 1szą a 3cią każdego dnia. Ceny nader przystępne.

AKUSZERKA Józefa Lesiecka, upoważniona przez Radę Lekarską i udoskonalona w swem zawodzie, przez długoletnią praktykę w Warszawie, obecnie obrała mieszkanie w m. Częstochowie, w Starem-Mieście, wprost Nowego Rynku w nowo budującej się ulicy, gdzie przyjmuje zamówienia, do udzielania swej pomocy.



W Powiecie Łowickim, we wsi Pawłowice, na Probostwie, w dniu 21 Listopada r. b., skradzione zostały **3 Konie,** jako to: Klacz dereszowata, Koń siwy i Koń kary z trzema białemi nogami, z gwiazdką na czole. Uprasza się, aby na rzeczone Konie kupujący baczną raczyli zwrócić uwagę, i w razie dostrzeżenia, do najbliższej Władzy Policyjnej udzielili wiadomość, za stosownem wynagradzeniem.

Jest do odstąpienia od Śgo Jana t. r. **DZIERŻAWA INSTYTUTOWA** na lat 18 służąca, z prawem postąpienia 10 procent, na okresy 12-letnie, pomiędzy dwoma szosami i rzeką spławną Narew, 7 i pół mili od Warszawy, z Inwentarzem lub bez, grunta w większej połowie pszenne, dzierżawa płaci się w półrocznych ratach. Wiadomość u Rudnickiego Kupca, wprost kolumny Zygmunta, lub pod Nr 18 w Hotelu Drezdeńskim, u samego Właściciela, który dni 3 bawić będzie.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: **Szafa** do odzienia; **Komoda** i mała **Szafeczka**, jesionowe pod orzech; tudzież **Stół** duży jadalny, sześć **Foteli**, dwie **Etażerki** i **Stolik**, wyplatane z wici. — Tamże **Bryczka** pocztarka; ulica Elektoralna Nr 20 nowy. Wiadomość u Stróża.

W dniu 17 Listopada r. b., znaleziono **Kufereczek**, pomiędzy Gończycami a Garwolinem, z kartką Pocztową, który znajduje się u Jana Tarczyńskiego, Właściciela domu w mieście Łysobykach, w Powiecie Radzyńskim Gubernji Lubelskiej, a za udawodnieniem takowy wydanym być może.— X. **Hilary Sikorski**, Karmelita z Lipia.



Dwie **SUMMY**, Rs. 5,000 i Rs. 3,000, każda oddzielnie, są zaraz do ulokowania, nieinaczej jak na pierwszy Numer hypoteki domów w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich; wiadomość u Jana Jędrzejewicza Adwokata, przy ulicy Długiej pod Nr 15 nowym, na 2m piętrze.



Nieruchomość Nr 2238 w Warszawie na Nalewkach, na przeciw Ogrodu Krasińskiego położona, sprzedaną będzie w Trybunale tutejszym przez publiczną licytację w drodze działów, w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 4ej po południu. Licytacya zacznie się od summy rs. 33,226 kop: 71 3/4, vadium rs. 3,000. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancellarjach: Pisarza Trybunału Wydziału 2go i Maxymiljana Gajewskiego, Patrona, sprzedażą powyższą dyrygującego, przy ulicy Długiej pod Nr 587 zamieszkałego.



Używane, lecz w dobrym stanie **OMNIBUSY** są do sprzedania po cenie przystępnej, w Berlinie, Dorotheen Strasse Ner 12.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Ducha, zawiadamia, iż powtórna licytacja **na dostawę**: Mąki, Śliwek, Świec, Kaszy, Węgla, Mięsa, i t. p., odbędzie się w dniu 1 Grudnia r. b. Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Szpitala.

WYPRZEDAŻ TRYKÓW.





Podobnie jak roku zeszłego, wystawiłem i obecnie dla wygody moich odbiorców, na sprzedaż w Tropawie (Nordbahnstation), partję wysoko szlachetnych **Tryków.** Tryki te pochodzą z mojej pepiniery w Endersdorf, odznaczają się okazałością kształtów i doskonałym porostem brzucha i nóg, dają 4—5 funtów wagi pruskiej czysto wymytej wełny. Wełna z tych Tryków przez lat kilka już osiąga cenę Tal: 150 za centnar celny, czyli 122 f. polskie, co się równa 310 guldenom austrjackim za centnar Wiedeński lub 137 f. polskich.— Bliższą wiadomość powziąść można u Panów Flach et Keil w Tropawie, na Szlązku Austr:.—**Rudczyński** na Rudnie.

Ktoby potrzebował **LODU** ze Zdrojowisk i bieżącej Wody, na Fury, lub ogólnie Naładowanie całej Lodowni, powziąść może bliższą wiadomość w Cukierni Pana Semadyniego, przy rogu ulicy Ś to-Krzyzkiej i Nowego-Światu; jedynie uprasza się PP. Interessentów, o wczesne zgłoszenie się, aby można zadosyć uczynić wszelkim żądaniom, a to dla braku Lodu jaki okazuje się; gdyż wskutek suchego lata, wyschły prawie wszystkie Sadzawki i Glinianki, a jeśli nawet i zostało gdzie kolwiek Wody, to ta jako stojąca, bez żadnego napływu, jest zepsutą, cuchnącą, a tem samem Lód z podobnej Wody nie do użycia, pod każdym względem nawet szkodliwy.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe zimna st: 0.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5. (Przyb.)

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Ubóstwo* (1szy raz).

W odwołaniu się do artykułu zamieszczonego w Nr 269 Kurjera, podaje się do wiadomości, że bilety wejścia na Wieczór Muzykalny, mający się odbyć we Czwartek, w Klubie, w domu Oranowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, mogą być nabyte nie inaczej jak za pośrednictwem Członków tegoż Zebrania.

Niżej podpisany, mieszkając blizko Krakowskiego-Przedmieścia, bo może o 20 kroków, jest tak nieszczęśliwy, że po całych dniach i wieczorach samotny jestem, gdy moi koledzy mają wielu gości, ja zas mam nowiuteńkie sukno, bile trzy-calowe, nowe, kręgielki, stolarz mnie regularnie ustawił, a nawet dzienne partje nie kosztują tylko po gr. 4, jednak i tak nikt nie przychodzi, zatem udaje się z prośbą do amatorów zabawy, aby raczyli osobiście przekonać się o mojej dobroci, a zaręczam, że każdy mnie zarekomenduje. Przytem nadmieniam, że moi właściciele mają różne dobre Przekąski, Herbatę i Kawę.—Billard z pod Nru 2674 przy ulicy Bednarskiej, w pierwszej kamienicy za Smoleńskim Hotelem na 1em piętrze.



OSTRYGI ŚWIEŻE. codzień nadchodzą do Handlu **Józefa Stoczkiewicza**, przy ulicy Miodowej Nr 486.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 22 Listop: r. b.: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe* 4%, oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 92 kop: 40, dają rs. 92 kop: 15; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rub: sr: 14 kop: 92, dają rs. 14 kop: 90; za akcje współki żeglugi par: po rs. 100, żądają rs. 92, dają rs. 91 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. z kup: za szt: żądają rs. 88, dają rs. 87 kop: 50; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 500, żądają rs. 96 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 60; od listów zast kop: 25 1/3.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.